

Katarzyna Fiałkowska

## Matura z języka polskiego – do ilu razy sztuka?

### Wernisaż

Jesiennie-zimowy czas, gdy za oknem obserwuję (znad wypracowań tegorocznych maturzystów PR) szarugi listopadowe, grudniowy śnieg i słyszę wichry, sprzyja refleksji nad zagadnieniem ujętym w tytule. Poprzez tak zatytułowany poniższy tekst chcę go powiązać z moim artykułem, który ukazał się pięć lat temu w „Kwartalniku Edukacyjnym” (nr 3[86], jesień 2016). Wówczas – pełna obaw – pisałam o egzaminie maturalnym z języka polskiego i zmianach w nim wprowadzanych od roku 2015. Pisałam krytycznie z konkretnego powodu – *Informator CKE*<sup>1</sup> ukazał się w lipcu 2014 r. Podczas roku szkolnego 2012/13 i 2013/14 uczyliśmy „po omacku”, intuicyjnie. Z dnia na dzień dano nam bowiem nowe narzędzie, a czas na dokończenie realizacji podstawy programowej i przygotowanie do wymagań egzaminacyjnych obejmował zaledwie dziewięć miesięcy.

Tamten czas za nami, a tzw. Nowa Matura, przygotowana z taką pompą, licznymi szkoleniami, które przekładały się na godziny spotkań z polonistami, stanie się na koniec roku szkolnego 2021/22 historią. Otrzymała się ledwie pięć razy (od roku 2015 do roku 2019) w pełnym kształcie – egzamin ustny oraz egzamin pisemny na obu poziomach. Od roku 2020, ze względu na życie w „czasach zarazy”, tzw. Nowa Matura z języka polskiego jest jedynie pisemna. Rok 2021 oraz rok 2022 to również pisemne mierzenie się z tym egzaminem. Być może abiturienti są zadowoleni z tej decyzji; być może poloniści oddychają swobodniej. Uczenie zdalne nie sprzyjało i nie sprzyja (od 20 grudnia 2021 r. ponownie uczyliśmy zdalnie) kształceniu kompetencji wypowiedzi ustnych. Dlaczego? Pytanie retoryczne. Jednak... dorosłe życie opiera się na komunikowaniu się. Moim uczniom w klasach maturalnych mówię o tym.

---

<sup>1</sup> Por.: [https://cke.gov.pl/images/\\_EGZAMIN\\_MATURALNY\\_OD\\_2015/Informatory/2015/Jezyk-polski.pdf](https://cke.gov.pl/images/_EGZAMIN_MATURALNY_OD_2015/Informatory/2015/Jezyk-polski.pdf); dostęp 7 VI '22.

Rozmowa, dialog – to podstawy życia w zbiorowości, jaką jest społeczeństwo. Społeczeństwo europejskie – dodaję. „Jak cię słyszą, tak cię piszą” – parafrazuję znane powiedzenie. Ale dość o tym, bo to już powoli część historii edukacji. To zaś, co budzi moją refleksję jesienno-zimową, ma związek z kolejną zmianą, wprowadzoną kosztem zniszczenia gimnazjów z sensownym kanonem lektur z tzw. gwiazdką i swobodą nauczyciela w doborze tekstów literackich i kultury z uwzględnieniem możliwości młodych ludzi uczących się w danej klasie. Rzeczywistość – także edukacyjna – nie znosi próżni, więc w miejsce zniszczenia i zrujnowania dobrych treści i metod, od roku 2016/2017 pojawia się twór jak góra lodowa, na którą wspinaczka grozi kolejnym upadkiem, tym razem groźniejszym. Wydłużona szkoła podstawowa (8 lat) oraz wydłużona szkoła ponadpodstawowa (4 lata) to sentymentalne powroty do czasów PRL, które dobrze pamiętam i nie pragnę do nich wracać! F. Tomaszewski w *Magii lektury*, analizując *Kordiana* Juliusza Słowackiego, zaproponował jeden z tematów: „Idzie, skacząc po górach...”<sup>2</sup>. Wykorzystam to przesłanie tematyczne w dalszej części artykułu.

## Wzlot i upadek pierwszy

Na początek, w ramach uporządkowania danych starych i nowych, dokonam pewnego zestawienia. Wahałam się, czy jest potrzebne, lecz zdecydowałam, że powinno mieć miejsce. Przygotowując poniższą tabelę, korzystam z *Informatora CKE 2015* oraz opracowania pt. *Vademecum nauczyciela. Język polski* (oprac. ORE, Warszawa 2019).

Tabela 1. Lista lektur obowiązkowych (gimnazjum do 2022 r. i szkoła ponadpodstawowa od 2019 r. - lista lektur obowiązkowych w latach szkolnych 2022/23 i 2023/24).

| Epoka         | Gimnazjum            | Szkoła ponadpodstawowa (lista lektur zgodna z wymaganiami egzaminacyjnymi)  |
|---------------|----------------------|---|
| Antyk, Biblia | -                    | Biblia, w tym fragmenty: <i>Księgi Rodzaju</i> , <i>Księgi Hioba</i> , <i>Księgi Koheleta</i> , <i>Pieśni nad Pieśniami</i> , <i>Ks. Psalmów</i> , <i>Apokalipsy św. Jana</i> ; J. Parandowski, <i>Mitologia</i> , cz. I (Grecja); Homer, <i>Iliada</i> , <i>Odyseja</i> (frag.); Sofokles, <i>Antyгона</i> |
| Średniowiecze | <i>Bogurodzica</i> ; | <i>Lament świętokrzyski</i> (frag.); <i>Legenda o św. Aleksym</i> (frag.); <i>Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią</i> (frag.); Gall Anonim, <i>Kronika polska</i> (frag.)   |

<sup>2</sup> F. Tomaszewski, *Magia lektury*, Warszawa 1990, s. 118.

|                             |   |  |
|-----------------------------|---|--|
| Renesans                    | przypomnienie<br>fraszek i trenów (V,<br>VII, VIII)<br>J. Kochanowskiego<br>z gimnazjum; treny<br>J. Kochanowskiego<br>(inne niż w gim-<br>nazjum), wybrane<br>pieśni, psalm; | D. Alighieri, <i>Boska Komedia</i> (frag.); J. Kochanowski, <i>Odprawa posłów greckich</i> .   |
| Barok                       | -   | P. Skarga, <i>Kazania sejmowe</i> (frag.);<br>J. Ch. Pasek, <i>Pamiętniki</i> (frag.); W. Szekspir,<br><i>Makbet, Romeo i Julia</i> .  |
| Oświecenie                  | przypomnienie ba-<br>jek I. Krasickiego<br>z gimnazjum;<br>wybrane satyry;  | Molier, <i>Skąpiec</i> ; ze szkoły podst.: I. Krasicki,<br>bajki.  |
| Romantyzm                   | przypomnienie<br>z gimn.:<br>A. Mickiewicz,<br><i>Dziady II</i> oraz<br>A. Fredro, <i>Zemsta</i> ;<br>A. Mickiewicz,<br><i>Dziady III</i> ,<br><i>Pan Tadeusz</i> ;           | A. Mickiewicz, ze szkoły podst.: <i>Dziady II</i> ,<br><i>Pan Tadeusz</i> ; <i>Konrad Wallenrod</i> , <i>Dziady III</i> ;<br>J. Słowacki, ze szkoły podst.: <i>Balladyna</i> ;<br><i>Kordian</i> .                                 |
| Pozytywizm                  | przypomnienie<br>z gimn. wybranej<br>powieści histor.<br>H. Sienkiewicza;<br>B. Prus, <i>Lalka</i> ;  | E. Orzeszkowa, <i>Gloria victis</i> ; B. Prus, <i>Lalka</i> ,<br><i>Z legend dawnego Egiptu</i> ;<br>H. Sienkiewicz, <i>Potop</i> ; F. Dostojewski,<br><i>Zbrodnia i kara</i> .  |
| Modernizm                   | S. Wyspiański,<br><i>Wesele</i> ;   | S. Wyspiański, <i>Wesele</i> ; S. Żeromski, <i>Rozdzió-<br/>bią nas kruki, wrony...</i> ;<br>W. S. Reymont, <i>Chłopi</i> (tom I – <i>Jesień</i> )   |
| XX-lecie między-<br>wojenne | W. Gombrowicz,<br><i>Ferdydurke</i> ;<br>B. Schulz, wybrane<br>opowiadanie;   | S. Żeromski, <i>Przedwiośnie</i> ;<br>W. Gombrowicz, <i>Ferdydurke</i> (fragmenty).  |
| Lit. wojny i oku-<br>pacji  | -   | T. Borowski, <i>Proszę państwa do gazu, Ludzie,<br/>którzy szli</i> ; G. Herling-Grudziński, <i>Inny świat</i> ;<br>H. Krall, <i>Zdążyć przez Panem Bogiem</i> ;   |
| Lit. w latach<br>1945-1989  | -   | A. Camus, <i>Dżuma</i> ; G. Orwell, <i>Rok 1984</i> ;<br>S. Mrozek, <i>Tango</i> ; J. Mackiewicz, <i>Droga<br/>donikąd</i> (fragmenty); A. Libera, <i>Madame</i> ;<br>R. Kapuściński, <i>Podróże z Herodotem</i> (frag-<br>menty). |

|                         |   |  |
|-------------------------|---|--|
| Lit. w latach 1989-2020 | - | M. Nowakowski, <i>Raport o stanie wojennym</i> (wybrane opowiadanie), <i>Góra „Edek”</i> (z tomu <i>Prawo prerii</i> ); J. Dukaj, <i>Katedra</i> (z tomu <i>W kraju niewiernych</i> ); A. Stasiuk, <i>Miejsce</i> (z tomu <i>Opowieści galicyjskie</i> ); O. Tokarczuk, <i>Profesor Andrews w Warszawie</i> (z tomu <i>Gra na wielu bębenkach</i> ). |
|-------------------------|---|--|

Kolumna po prawej stronie jest zestawem lektur obowiązkowych w klasach szkoły ponadpodstawowej w czterogodzinnym cyklu nauczania języka polskiego w tygodniu. Przy najlepszych chęciach, pracy *à la* Stanisława Bozowska i zadowalającym zdrowiu fizycznym i psychicznym – omówienie przez każdego z polonistów tych ponad 60 tekstów literackich graniczy z cudem. Nie wspominać o niednotowanej szczegółowo w wymaganiach egzaminacyjnych poezji, którą młodzi ludzie muszą wcześniej przeczytać.

W tym miejscu należy się pierwsze wyjaśnienie – zostawiłam M. Świetlickiego (obie z córką go lubimy). Czas również na wyjaśnienie drugie – w klasach szkoły ponadpodstawowej (przy sześciu godzinach zajęć tygodniowo) należy jeszcze omówić listę lektur z zakresu rozszerzonego (por.: *Vademecum nauczyciela. Język polski*, s. 27-28, oprac. ORE, Warszawa 2019) i – obowiązkowo w każdej klasie – dwie dodatkowe pozycje książkowe w całości lub we fragmentach. Dotyczy to obu poziomów kształcenia.

Być może niektórzy z nas polonistów zatarli ręce z radości, widząc tyle dobra drukowanego do zaproponowania swoim uczniom. Być może część z nas była sceptyczna co do liczby, a czasem jakości tegoż katalogu poznawczego. Myślę, że po roku pracy zdalnej każdy z polonistów już wie, iż zrealizowanie powierzonego zadania to ogromny trud. Nawet jeśli był wzlot, teraz zmierzamy do upadku. Dlaczego? W klasie z czterema godzinami tygodniowo nie mam czasu na powolne realizowanie tak ustawionego materiału, a pisanie wypracowań to w ogóle „strata” dwu lekcji, albowiem czas jest na wagę złota, gdy myślimy o omawianiu tekstów i ćwiczeniu umiejętności. W klasach z sześcioma godzinami tygodniowo i realizacją lektur z zakresu podstawowego i rozszerzonego – widzę „zmęczenie materiału”. Gdy jeszcze dodam dwa teksty literackie jako pozycje uzupełniające, wiem, że „ilość” to nie jakość. I choć w klasach z sześcioma godzinami mojego przedmiotu mogę sobie pozwolić na wolniejsze tempo, utrwalenie oraz powtarzanie z wykorzystaniem np. toposów literackich – obawiam się nadmiaru: bohaterów, sytuacji, przestrzeni, wydarzeń, epizodów, terminów i pojęć. A przecież w klasach po gimnazjum uczę tak samo – kon-

kretnie i rzetelnie. Na czym polega różnica? Zdecydowanie na liczbie treści. Zdecydowanie na mniejszej presji. Zdecydowanie na objętości materiału i na wolności w doborze tekstów dodatkowych. A wolność – „kocham i rozumiem”.

Kolejnym problemem, który przyczynia się do obniżenia efektywności pracy polonistycznej, jest brak opoki historycznej. Brak tej gleby użyźnionej datacją jest dojmujący, a jak bez tego osadzić w historii literatury np. *Dziady*, cz. III A. Mickiewicza czy *Kordiana* J. Słowackiego? Zamieniam się więc w bajarkę gawędziarkę historyczną i głoszę dobrą nowinę historyczną. Po takiej lekcji wracam do Formy polonistki i omawiam materię jak wyżej. I... zaliczam kolejny upadek, bo historyczne realia, choć je opowiedziałam, powiązane z tekstem literackim dramatu romantycznego, są dla ucznia klasy drugiej szkoły ponadpodstawowej odległe jak kosmos, bo nierozumiały język, bo niejasne sytuacje, bo... Gdyby choć raz podstawy programowe języka ojczystego i historii kraju nad Wisłą dopełniały się i wspierały – może nawet byłby wysoki lot. Ale... jest tak, że gdy poloniści wchodzą z przytupem i chcą tańczyć poloneza w Sopli-cowie, to historycy precyzyjnie i dokładnie płaczą się w piśmie węzełkowym. Przesadziłam? Możliwe, ale upadek polega i na tym, że „oni sobie, a my sobie” (bo wymyślili to tzw. eksperci od Podstaw Programowych), zatem taka edukacja nie zapewni sukcesu w maju 2023 r.

## Wzlot i upadek drugi

Po wnikliwym przeanalizowaniu *Informatora CKE o egzaminie maturalnym z języka polskiego od roku szk. 2022/23*<sup>3</sup> część ustna jawi się jako najmilsza i najprzyjemniejsza w kontekście pozostałych części proponowanej matury. Poloniści to ludzie otwarci (w większości) na drugiego człowieka. Umieją słuchać. Ujawniona przez CKE lista zadań dotycząca lektur wydaje się być zwróceniem frontem do klienta, jakim jest każdy uczeń. Sproblematyzowanie pytań i wykorzystanie lektur obowiązkowych oraz kontekstów w tzw. jawnych zadaniach jest według mnie dobrym przyczynkiem do powtarzania materiału pod tym kątem z jednoczesnym wskazaniem trudności i ukrytych haczyków. Budowanie odpowiedzi składającej się z klasycznego wstępu, rozwinięcia i zakończenia uczy młodzież porządkowania wypowiedzi oraz formułowania jasnego przekazu kierowanego już za chwilę w stronę komisji egzaminacyjnej. Jeśli egzamin ustny Anno Domini 2023 się odbędzie, to zabieg CKE ujawniający część zagadnień

<sup>3</sup> Por.: [https://cke.gov.pl/images/\\_EGZAMIN\\_MATURALNY\\_OD\\_2023/Informatory/Informator\\_EM2023\\_jezyk\\_polski\\_PP.pdf](https://cke.gov.pl/images/_EGZAMIN_MATURALNY_OD_2023/Informatory/Informator_EM2023_jezyk_polski_PP.pdf); dostęp 4 VI '22.

egzaminacyjnych daje powód do wzlotu – młody człowiek zrealizuje zadanie i podejmie rozmowę w związku z tym, o czym mówił.

Ukryte zadania dotyczące kultury/sztuki/języka są niejawne, ale i z nimi możemy próbować sobie radzić, choć ocieramy się trochę o upadek. Wykorzystując ćwiczenia, które przygotowałam dla wydawnictwa Aksjomat-Toruń<sup>4</sup>, przeredagowuję je obecnie na potrzeby matury 2023, gdyż na rynku wydawniczym nie ma niczego do ćwiczeń z uczniami. Pokazuję moim wychowankom na przykład, że fragment tekstu z *Wiedźmina A*. Sapkowskiego może być przyczynkiem do zadania dotyczącego rodzajów stylizacji i ich funkcji w literaturze. Robię to w celu zwrócenia uwagi młodych na fakt, że w przypadku takich zadań potrzebna jest wiedza dotycząca a) stylizacji, b) jej rodzajów, c) funkcjonalności stylizacji w danym tekście. A tu już bez wiedzy ani rusz.

Upadkiem jest wprowadzanie tzw. wybranych kontekstów do odpowiedzi ustnej. To prawdziwa droga przez mękę nawet dla uczniów liceum, którzy przecież czytają choć trochę. W większości nawet ci lotni nie są pewni swych kontekstualnych wyborów, nie potrafią powiązać lekko i sprawnie tychże kontekstów z treścią swej wypowiedzi. Myślę, że gdyby doprecyzować tę kwestię – nastąpiłaby swego rodzaju jasność, np. jako kontekst wykorzystaj biografię pisarza (w przypadku zadań kierujących do np. J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego) czy wiedzę o epoce (wszak się tego nauczyłeś).

## Wzlot i upadek trzeci

Etap pisemny egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym moja koleżanka, która *nota bene* była (już nie jest) zwolenniczką powrotu do czteroletniego liceum, nazwała „sabotażem”. W sumie mogę się zgodzić z tym określeniem, gdyż patrząc z mojego tzw. stanowiska przy tablicy – jakkolwiek się napracuję z młodymi ludźmi, przygotowując ich do części pisemnej egzaminu (wzlot) – efekt może być przykry (upadek). Moja organizacja pracy, przygotowanie merytoryczne i rzetelne działanie na każdej lekcji języka polskiego nijak się mają do celowego zamiaru zniszczenia ucznia podczas matury pisemnej z mojego przedmiotu oraz doprowadzenia do największych strat, jakimi są zniechęcenie i brak zaufania. Dlaczego tak to postrzegam? Po pierwsze – dano cztery godziny zegarowe na rozwiązanie przez ucznia trzech arkuszy, z czego dwa są testami, a trzeci jest wypracowaniem.

<sup>4</sup> Por.: <https://www.aksjomat.torun.pl/pl/p/Matura-2015-Cwiczenia-z-jezyka-polskiego/142>; dostęp 4 VI '22.

Pierwszy arkusz jest testem o wdzięcznej nazwie „Język w użyciu”. Wydawać by się mogło, że nie ma nic łatwiejszego. Łatwo jednak już było – dotyczy części ustnej matury z języka polskiego. Trudność tego testu polega na czasochłonnych zadaniach. Gdy pojawił się *Informator CKE* do matury z języka polskiego od roku 2023, pokusiłam się i ułożyłam kilka takich testów. Dałam je do rozwiązania moim uczniom. W sumie potrzebują około jednej godziny (60 minut) na wykonanie zadań, które w większości obracają się wokół treści dwóch podanych fragmentów tekstów. Ostatnie zadanie, czyli notatka syntetyzująca, jest bardzo czasochłonne. Nawet nie ze względu na treść, ale na sprawdzenie zapisu pod kątem wymagań poprawności: składniowej, ortograficznej i interpunkcyjnej. Pytanie – czemu ma to służyć? – pozostawiam otwarte. Faktem jest, że młodzież w roku szkolnym 2021/2022 nie jest tak czytana, jak choćby młodzi ludzie z roku szkolnego 1999/2000, zatem podane artykuły sprawiają im trudność w ich odczytaniu i zrozumieniu. Wracają do trudniejszych akapitów, czytają jeszcze raz. Nie dziwię się. Powiem nawet tak – wiem, że studenci polonistyki każdego stopnia mają problemy z artykułami zadanymi do przeczytania na zajęcia i tłumaczą sobie poszczególne wyrazy (np. koherentny, transparentny, sublimacja, absorbować, translator, korelacja itp.), których nie rozumieją, bo pierwszy raz widzą je na oczy. Czego więc wymagamy od abiturienta szkoły ponadpodstawowej? Wysiłku umysłowego, świadomości własnych pomyłek językowych i wnikliwej analizy tekstu cudzego oraz swojego. Sporo tego – prawda? Ćwiczę tę umiejętność, czyli test z arkusza pierwszego, z moimi uczniami. Dlaczego? Chcę, aby czuli się pewniej podczas jego rozwiązywania w czasie jednej godziny zegarowej.

Zostały nam jeszcze trzy godziny z czterech przeznaczonych na egzamin maturalny z języka polskiego... Co jest dalej? Kolejny arkusz: „Test historycznoliteracki”. Teraz również czeka nas walka z czasem, zakończona, niestety, upadkiem. Arkusz obejmuje swymi zadaniami wszystkie omówione podczas czterech lat nauki języka polskiego w szkole ponadpodstawowej epoki literackiej. Zadań jest sporo (około czternastu). Mogą składać się z podpunktów. I znowu moja próba – ułożyłam kilka takich testów. Zakres wiedzy na koniec klasy drugiej (rok szkolny 2020/21) to w moich klasach, wówczas drugich, epoki do pozytywizmu włącznie. Zadań ułożyłam więc mniej (8-9), ale trudności budowałam na wzór i podobieństwo odpowiednika CKE.

Robimy próbę. Przy dziewięciu zadaniach (od antyku do pozytywizmu) mój uczeń potrzebuje około 90 do 100 minut, by je rozwiązać. Działanie zabiera więc półtorej godziny z pozostałych trzech. Czy będzie dumał nad poprawno-



ścią i jakością swych odpowiedzi, mając w pamięci upływ czasu i jeszcze jedno zadanie do wykonania – wypracowanie obejmujące 400 (obecnie 300) wyrazów? Nie! Uczę moich uczniów, że przy danych do zadania tekstach, których są pewni, które znają, niech najpierw odczytują treść zadania pod tekstem (literackim lub kultury), a potem niech szukają pomocy do odpowiedzi w podanym utworze. W ten sposób oszczędzą czas. Co będą musieli wnikliwie przeczytać, to i tak zrobią, ale znane fraszki Kochanowskiego lub bajki Krasickiego – mogą sobie darować, gdy czas goni.

Dla mnie jest to zupełny upadek, gdyż arkusz nie sprawdza niczego poza tempem pracy. To jest akord w najgorszym wydaniu, bowiem nawet jeśli rzetelnie omówiłam z moimi uczniami każdy tekst, to mój abiturient nie może się swoją wiedzą w pełni wykazać. Stąd adekwatność wyrażenia sabotaż, które wykazuje, że najbardziej solidna praca polonisty idzie i pójdzie na marne, bo i tak usłyszę: „nie dałem rady”, „nie zdążyłam”. Arkusze są bowiem piekielnie czasochłonne i dlatego *festina lente* nie ma zastosowania w tym przypadku, gdyż przed młodym człowiekiem jest jeszcze próba ognia, czyli wypracowanie.

Ostatni, trzeci arkusz, wymaga (formalnie) napisania 300 słów, by zadanie zaliczyć. Ćwiczymy tę umiejętność od momentu pojawienia się (koniec marca 2021 r.) wzorca z Sevres, czyli *Informatora CKE* wraz z aneksami opublikowanymi w marcu 2022. Ćwiczymy „motywami” i „archetypami”, a także przywołując bohaterów i sytuacje, bowiem trzeba się odnosić do konkretnych, wykazać się znajomością tekstu (podobnie jak i przy obecnej maturze). Dokładamy konteksty, które są proste i mało czasochłonne. Na dziś mogę powiedzieć, jako praktyk wiecznie czytający wypracowania moich uczniów, że 3/4 z nich z tą umiejętnością radzi sobie całkiem dobrze. Wie, jak postępować, aby wypełnić wstęp (około 40 wyrazów). Jak w pracy odnieść się do lektury obowiązkowej, wskazanej do zadania, i do kontekstu (około 120 wyrazów). Kolejny akapit to wybór takiego tekstu kultury, który, wraz z kontekstem, obejmie następne 120 wyrazów. I zmierzamy gładko do podsumowania, czyli zakończenia, pisząc kolejnych 40 wyrazów. Jest 320 wyrazów! Uff... Mamy czas na sprawdzenie? Wątpię. Sama, rozwiązując te trzy arkusze (stworzone przez siebie<sup>5</sup>), ledwo zdążyłam napisać „bylejakie” zakończenie wypracowania i zegar oznajmił koniec próby. Zaznaczam, że tekstów nie czytałam przecież pierwszy raz, jedynie je odczytywałam po to, by zmierzyć minuty potrzebne do wykonania polecenia. Z pewnością mogę stwierdzić, że cztery godziny to bardzo mało czasu na tyle

<sup>5</sup> Publikacja autorenk: Katarzyna Fiałkowska, Marta Zielińska, <https://ksiegarnia.gwo.pl/ksiegarnia/ksiazka/1768,nowa-matura-z-jezyka-polskiego-cwiczenia>; dostęp 4 VII '22.



czynności, podczas których mózg musi przestawiać się z jednego rodzaju działania na inne. Pozostaje zmęczenie i pewien niesmak z powodu całej tej egzaminacyjnej sytuacji, która może wykazać jedynie, że poloniści nie pracują efektywnie lub też nie potrafili nauczyć treści ważnych na egzaminie. Bardzo mnie ciekawi, czy tworząc zadania do trzech arkuszy i potem je standaryzując, zmierzono faktyczny czas potrzebny na wykonanie aż tylu poleceń? Zastanawia mnie, polonistkę spod tablicy, czy owa „mierzałość” przełożyła się na korektę liczby tekstów i zadań, które młody człowieka musi przeczytać, zrozumieć i wykonać? Z perspektywy pracy moich uczniów i własnej mogę powiedzieć, że *Informator CKE z języka polskiego (matura od 2023)* jest tworem technicznie opracowanym przez tzw. ekspertów oderwanych od szkolnej rzeczywistości. Młody człowiek jest im tak odległy, jak dinozaur.

## Finisz

Celowo pomijam arkusz pierwszy i drugi poziomu rozszerzonego. Nie zmierzyłam się jeszcze z nim poprzez ćwiczenia, przeczytałam jedynie materiał<sup>6</sup> podany na stronie CKE. Nie chcę pisać o czymś, co budzi moje wątpliwości, ale są one „teoretyczne”, a więc niepoparte pracą z uczniami. Na tę refleksję przyjdzie jeszcze czas. Zmierzając do końca tej wypowiedzi, pragnę wrócić do poprzedniego artykułu mojego autorstwa („Kwartalnik Edukacyjny”, nr 3/2016), który kończyłam krótkim zwrotem do ówczesnej minister edukacji. Minęło pięć lat od jej wystąpienia w moim mieście i wprowadzenia w całym kraju zmian w edukacji. Od początku byłam przeciwna takiemu reformowaniu szkoły, dlatego na znak protestu nie biorę od roku 2018 udziału w sprawdzaniu majowych matur. Byłam przeciwna owym zmianom, gdyż, moim zdaniem, nie zmienia się reguł w trakcie trwania jakiegokolwiek działalności. Gdy obecni uczniowie klas trzecich szkoły ponadpodstawowej byli uczniami w szóstej klasie (rok szkolny 2016/2017), należało pozwolić im dokończyć edukację zgodnie z obowiązującą procedurą edukacyjną, czyli przejść do trzyletniego gimnazjum, a potem do trzyletniej szkoły ponadgimnazjalnej. Ewentualną zmianę można było wprowadzać od początku szkoły podstawowej, a wtedy objęłaby ona uczniów klas pierwszych roku szkolnego 2017/2018. W tym czasie tzw. eksperci

<sup>6</sup> Por.: [https://cke.gov.pl/images/\\_EGZAMIN\\_MATURALNY\\_OD\\_2023/Informatory/Informator\\_EM2023\\_jezyk\\_polski\\_PR.pdf](https://cke.gov.pl/images/_EGZAMIN_MATURALNY_OD_2023/Informatory/Informator_EM2023_jezyk_polski_PR.pdf), dostęp 4 VII '22.

opracowaliby materiały służące przygotowaniu przez nauczyciela ucznia do egzaminu po ósmej klasie i do egzaminu maturalnego po ukończeniu szkoły ponadpodstawowej. Jestem więcej niż przekonana, że, mając taki materiał w rękę i widząc przeładowanie treściami edukacyjnymi podstawy programowej oraz wymagania egzaminacyjne, każdy rodzic przyszedłego maturzysty mocno by protestował w obliczu likwidacji najbliższego gimnazjum i reorganizowanego liceum, zdecydowanie protestując przed zdewastowaniem zarówno budynku, jak i dotychczasowych osiągnięć edukacyjnych, wypracowanych przez poprzedników, nauczycieli i uczniów 6-letnich szkół podstawowych, 3-letnich gimnazjów i 3-letnich liceów.

**Katarzyna Fiałkowska** jest polonistką w I LO im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracuje nieprzerwanie 29 lat z uczniami, tworząc liczne publikacje edukacyjne oraz będąc doradcą metodycznym (2011-2017) w CKU TODMiDN.

---